BOJKOWIE

ROBERT MACIĄG
KTOMIESZKA**W**POLSCE**.PL**

Kim są Bojkowie?

Bojkowie to mniejszość etniczna należąca do Rusinów (Ukraińców), przez wieki zamieszkująca pasmo Karpat Wschodnich – tereny dzisiejszej Ukrainy, Polski i Słowacji. Posługiwali się językiem bojkowskim – dialektem języka ukraińskiego, z wieloma archaizmami i naleciałościami z polszczyzny, słowackiego i węgierskiego.
Bojkowie są góralską grupą o rusińsko-wołoskim pochodzeniu, zamieszkującą niegdyś całe Bieszczady oraz część Zakarpacia, pomiędzy Łemkami na zachodzie a Hucułami na wschodzie. Ich historyczną ojczyznę nazywano Bojkowszczyzną — rozległym obszarem rozłożonym na północnych i południowych stokach Karpat Wschodnich.
W Polsce Bojkowie nie są wpisani do kategorii mniejszości etnicznych według ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych.

Dziś Bojków niemal nie ma w Polsce; podczas II wojny światowej większość wysiedlono w głąb ZSRR, a ci, którzy pozostali, rozproszyli się po kraju.
Współcześnie ich potomków można spotkać głównie na terenie Ukrainy.

Nazwa „Bojko” ma swoje tajemnice

Pierwsze zapisy pojawiają się w XVII wieku, później w pracach Wincentego Pola. Jedni badacze wywodzą ją od celtyckiego plemienia Boii, inni od określenia upartego wołu używanego w handlu wołami i solą. Przez długi czas było to przezwisko — niezbyt pochlebne — a dopiero w XIX wieku, pod wpływem literatury, stało się nazwą własną. Co ciekawe, sami Bojkowie nazywali siebie Hyrniakami lub Werhowyńcami.
Ich język przypominał misterną mozaikę — z elementami staro-cerkiewnosłowiańskimi, ale też polskimi, słowackimi, węgierskimi i rumuńskimi wpływami.
Pod względem religii byli przede wszystkim grekokatolikami, choć nie brakowało też Bojków wyznających prawosławie lub katolicyzm rzymski.

Skąd się wzięli w Polsce?

Bojkowie zamieszkiwali tereny wschodnich Bieszczadów i Beskidu Niskiego od stuleci. Byli pasterzami, rolnikami, cieślami i tkaczami. Ich życie toczyło się w rytmie pór roku: wiosną – wypas bydła i owiec na połoninach, latem – sianokosy, jesienią – zbiory, zimą – wieczory przy piecu, naprawa narzędzi i długie opowieści.
Ich wioski były oddalone od siebie, otoczone górami i lasami, co sprzyjało zachowaniu odrębności.

robb MACIĄG eTNO WARSZTATY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
ZREALIZOWANO W RAMACH STYPENDIUM MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

BOJKOWIE

Życie w górach

Życie Bojków było trudne i surowe. Mieszkali na ziemiach górskich, nieurodzajnych, dlatego przetrwanie wymagało uporu i konsekwencji. Badacze opisywali ich jako ludzi prostych i bardzo pobożnych, czasem wręcz konserwatywnych.
Podstawą ich gospodarki było rolnictwo i pasterstwo: hodowali owce, bydło, świnie i drób, a na polach rosły owies, żyto, len, konopie, ziemniaki i kapusta.
Do przełomu XIX i XX wieku stosowano tu gospodarkę żarową.
Wielu mężczyzn ruszało „za robotą" — do wyrębu lasu, do pracy jako cieśle, kołodzieje, bednarze czy hodowcy koni.

Kuchnia – prosto i sycąco

Bojkowska kuchnia bazowała na tym, co dawały góry i pola: ziemniakach, kapuście, mleku, kaszach. Podstawowe potrawy Bojków były proste i skromne: barszcz na mące żytniej lub burakach, ziemniaki z kapustą i mąką, placki owsiane, chleb, owoce leśne i grzyby. Mięso pojawiało się na stole rzadko.
Wspólne jedzenie z jednej miski było codziennym rytuałem, podkreślającym więź rodziny.

Gdzie mieszkają dziś?

Po II wojnie światowej Bojkowie, podobnie jak Łemkowie, zostali dotknięci przymusowymi przesiedleniami. W latach 1944–1946 większość z nich wywieziono w głąb ZSRR, głównie na Ukrainę Radziecką. Ci, którzy zostali, zostali objęci Akcją „Wisła" w 1947 roku – wysiedlono ich na tzw. Ziemie Odzyskane, rozpraszając po wsiach i miasteczkach północnej i zachodniej Polski.
Dawne bojkowskie wsie w Bieszczadach opustoszały.
Część zabudowań rozebrano, część spaliło wojsko, a w miejscu pól i łąk rozrosły się lasy.
Dziś wiele z tych miejsc to puste doliny, gdzie jedynym świadkiem dawnego życia jest samotna cerkiew lub kamienny krzyż.
Po wysiedleniach Bojkowie nie odzyskali swoich dawnych wsi w Bieszczadach.
Najwięcej ich potomków mieszka dziś na Dolnym Śląsku, Pomorzu Zachodnim i Warmii.
W Bieszczadach spotkasz tylko nieliczne rodziny, które wróciły po 1989 roku.

POLSKA RÓŻNYCH KULTUR

robb MACIĄG ETNO WARSZTATY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
ZREALIZOWANO W RAMACH STYPENDIUM MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

Znani Bojkowie

Bojkowie nie mieli wielu przedstawicieli w wielkiej polityce czy kulturze, bo ich społeczność była rozproszona i często anonimowa.

Jak poznać ich kulturę?

W kalendarzu Bojków pełno było obrzędów, z których wiele miało „magiczne" zabarwienie. W cerkwi palono świecę do góry nogami, żeby odstraszyć złodzieja. Chleb i sól zakopywano na polu sąsiadki, a potem podawano je krowom, wierząc, że pomnoży to mleko. Pogrzeby miały bardzo uroczysty charakter: grób kopali najstarsi mieszkańcy wsi, a sanie lub wóz z trumną ciągnęła para czarnych wołów, za którymi szły płaczki.

Szczególnie ważne były święta. Wigilia była dniem postu, a od rana po domach chodzili połaźnicy z życzeniami. Kobiety nie mogły nikogo odwiedzać ani nic pożyczać — mogło to ściągnąć pecha. Na stole pojawiało się dwanaście potraw i snop zboża, symbol dostatku. Dzieci z radością szukały orzechów laskowych, które rodzice rzucali im pod nogi.
Na Bojkowszczyźnie hucznie obchodzono dzień św. Jurija i Zielone Świątki. Bydło strojonowiano w wianki — z kwiatów dla krów i cieląt, z bukowych gałązek dla wołów — wierząc, że chronią przed drapieżnikami i urokami.Pasterze śpiewali wtedy stare pieśni obrzędowe, które niosły się daleko po górskich dolinach.

Odwiedź skanseny w Sanoku czy Kolbuszowej – zobaczysz bojkowskie chyże i cerkwie.
Odwiedź Muzeum Bojków w Myczkowie.
Przejdź szlakiem bieszczadzkich cerkwi – w Smolniku, Chmielu, Równi.
Sięgnij bo album fotograficzny „Karpacki Świat Bojków i Łemków" - zbiór czarnobiałych fotografi sprzed 100 lat.

POLSKA RÓŻNYCH KULTUR

ktomieszkawpolsce.pl/bojkowie